

# Maria Dayczak-Domanasiewiczowa

---

## Dziekanowice, malowidła ściennie

---

Ochrona Zabytków 16/3 (62), 63-65

---

1963

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

przybudówka z końca XIX w. od wschodu. Zmienione były również, w większości, pierwotne obramienia okienne. Rezultatem ostatniej odbudowy było odtworzenie pierwotnego charakteru bryły przez podwyższenie, obniżonej w XIX w., korony murów głównego korpusu i baszty. Dach został znacznie podwyższony. Zachowano jednak zabytkowe elementy dawnej konstrukcji, jak pierwotną długość kalenicy, kąty okapów oraz drewniane wsporniki. Dobudówka od wschodu została rozebrana. Przywrócono dawne proporcje otworom okiennym parteru. Na piętrze w wielkiej sali od północy usunięto gotycyzujące przezrocza z XIX w., wprowadzając, na podstawie śladów po wyjętych węgarach, obramienia kamienne, nawiązujące w ogólnych formach do renesansowych, zachowanych od południa i zachodu. Jedno przezrocze gotycyzujące pozostawiono od zachodu jako ślad dawnej konserwacji. Ganek na podmurówce przed głównym wejściem od północy zrekonstruowano na ogół w oparciu o stan z XIX w. Ze względu na brak śladów, wskazujących na pierwotne położenie schodów na piętro, przeznaczono podobnie jak w okresie przed konserwacją — izbę północno-wschodnią parteru na sień. Drewniane schody drabiniaste z XIX w. zastąpiono żelbetowymi z okładziną i balustradą drewnianą. Takie rozwiązanie układu komunikacyjnego podyktowane zostało względami praktycznymi. Należy jednak liczyć się z możliwością pierwotnego połączenia z piętrzem za pośrednictwem zewnętrznych schodów drewnianych, umieszczonych przypuszczalnie przy prawie bezokiennej elewacji wschodniej. W północnych pomieszczeniach parteru oraz nad całym piętrzem zrekonstruowano stropy drewniane. W bieżącym roku przystępuje się do prac konserwatorskich przy malowidłach wnętrza. Prace nad uporządkowaniem otaczającego terenu są w stadium opracowania.

Projekt architektoniczno-konserwatorski wykonał Oddział Krakowski PKZ (projektant — mgr inż. arch. J. Smólski).

*Tarnów, renesansowe domy podcieniowe Rynek nr 13, 14*

Założeniem konserwatorskim dla obu budynków było odsłonięcie zabytkowych elementów bryły, układu przestrzennego i wystroju plastycznego. W 1962 r. ukończono prace przy domu Rynek 14, a zaawansowano w domu Rynek 13. Przez wyburzenie późniejszych przemurowań odsłonięto pełną formę przestrzenną układów komunikacyjnych, pomieszczeń sklepowych a przede wszystkim podcieni. Zgruzowanie filarów międzyarkadowych spowodowało konieczność ich przemurowania oraz założenia rusztu odciążającego z dwuteowych belek żelbetowych nad sklepieniami podcieni.

Częściowo zachowały się dawne tynki, jednakże bez śladów jakichkolwiek malowideł. Zachowała się natomiast prawie w całości i została odsłonięta pierwotna kamieniarka renesansowa. Składają się na nią wsporniki sklepień, portal bramy wjazdowej (ryc. 3) i sąsiednie okno arkadowe w domu pod numerem 14, a także części węgarów okien dawnych sklepów pod nr 13 i 14. W sieni domu nr 14, obok znanych dawniej portali sklepów i piwnic, odsłonięto rzeźbione wsporniki ponad bocznymi sediliami. W kamieniarce tej występują motywy roślinne (rozety) i plecionka oraz manierystyczne perspektywicznie ujęte motywy architektury. Widoczny jest związek tych motywów z kamieniarką domu Rynek 20, datowaną na 1568 r. Kamieniarka wykonana jest z kamienia pińczowskiego, a jej uszkodzenia ograniczają się do ubytków pochodzenia mechanicznego. Uzupełniono ją taszlamy tylko w miejscach wymagających wzmocnienia konstrukcyjnego, pozostawiając resztę bez uzupełnień. W odrestaurowanych wnętrzach zastosowano zamknięcia otworów ramami żelaznymi z przeszkleniem dużymi szybami bez podziałów, co dało bardzo korzystne zestawienie z uszkodzoną kamieniarką. Bardzo pozytywny wynik ekspozycji podcieni obydwu domów uzasadnia w pełni dążenie do odsłonięcia podcieni w domach Rynek 2, 3 i 5. Zabieg ten, w dużej mierze, przywróci zabudowie rynkowej jej renesansowy charakter.

*Dzieskanowice, malowidła ścienne*

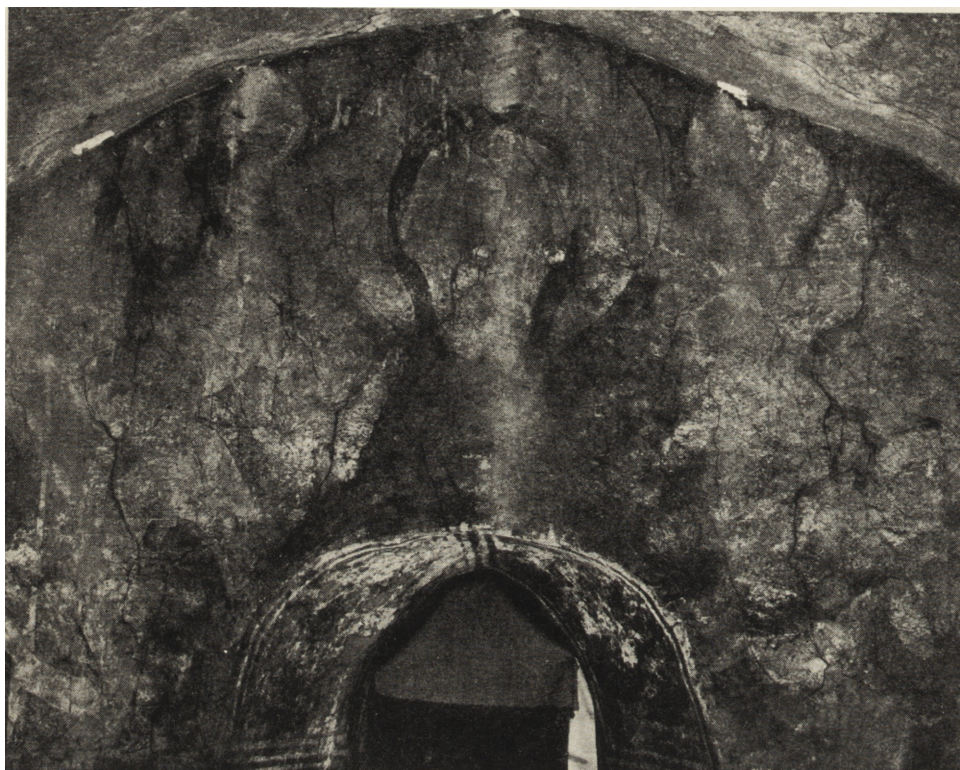
Malowidła pierwotnego prezbiterium romańskiego kościoła parafialnego w Dzieskanowicach (pow. Myślenice), p. w. św. Marii Magdaleny i św. Mikołaja — XII w., odkryto w 1958 r. Prace konserwatorskie, pod kierunkiem prof. dr. J. E. Dutkiewicza wykonała art. kons. Z. Medwecka, przy współudziale art. kons. S. Kozłowskiej. Konserwację ukończono w 1961 r.

Malowidło zachowało się we fragmentach na ścianach, oporach nie zachowanego sklepienia oraz na podłuzcu tęczy. Występuje ono w dwóch warstwach: 1 — w postaci niewielkich, mało czytelnych fragmentów na ścianie południowej i na podłuzcu tęczy wykonane jest w technice fresku suchego na pobiałe wapiennej; 2 — zachowane w większych fragmentach ukazuje sceny z cyklu młodości Chrystusa, tj.



Zwiastowanie na ścianie wschodniej (ryc. 4) i Hołd Trzech Króli na ścianie północnej oraz na podłuczcu tęczy nikielne fragmenty adoracji symbolu Chrystusa przez archaniołów. Malowidło wykonane w technice fresku mokrego na cienkiej, gładzonej zaprawie krzemienno-wapiennej; utrzymane w zasadniczych barwach ugru, czerwieni, różu, niebieskiej i zieleni jest podmalówką. Nie zachowała się warstwa wykończeniowa, wykonana zapewne w technice kazeinowej lub temperowej.

Pierwsza faza prac konserwatorskich polegała na mechanicznym usunięciu pobiał (XVII—XVIII w.) pokrywających malowidło, następnie wykonano zabieg



Ryc. 5. Czchów, kościół N. P. Marii, fragment malowidła ściany wschodniej (XIV w.), stan przed konserwacją (fot. R. Kozłowski)



Ryc. 6. Czchów, kościół N. P. Marii, fragment malowidła ściany wschodniej (XIV w.), stan po konserwacji (fot. R. Kozłowski)



zdjęcia rozluźnionej warstwy narztu drugiego malowidła i osadzenie jej z powrotem na polimer octanu winylu. Przyjęto zasadę zachowania jedynie stanu istniejącego, bez rekonstrukcji. W miejscach ubytków malowidła i wyprawy odczyszczono ciosowy watek romański.

### Czchów, malowidła ścienne

Malowidła ścienne prezbiterium kościoła N. P. Marii w Czchowie (pow. Brzesko), ściana wschodnia — przedstawienia alegoryczne i historyczne, XIV w. (ryc. 5, 6). Prace konserwatorskie pod kierunkiem art. kons. R. Kozłowskiego przeprowadził w 1962 r. zespół artystów konserwatorów w składzie: E. Nowotarska, I. Świecicka, A. Witkowski, H. Zarychta i T. Żurkowska.

Malowidła te w początkach XX wieku konserwowane były przez art. mal. J. Makarewicza, który w dużej mierze przeobraził ich wyraz artystyczny. Aktualnie prowadzone prace polegały na utwardzaniu rozsypującej się zaprawy piaskowo-gliniano-wapiennej i przytwierdzeniu jej do wтку kamiennego oraz na oczyszczeniu powierzchni malowideł z wykwitów węglanu wapnia, pleśni i, w miarę możliwości, z przemalówek. Przy punktowaniu i rekonstruowaniu ubytków przyjęto zasadę kładzenia podmalówki jaśniejszej i mniej intensywnej od oryginału, na którą nakładano pionowe kreski, nawiązujące kolorem do oryginału. Ich grubość i gęstość stopniowano według zasady dystansu optycznego: cienkie i gęsto rozmieszczone w najniższych partiach ścian, w miarę wysokości, tj. odległości od patrzącego, pogrubiają się, zwiększając znacznie odstępy. Sposób ten pozwala na odróżnienie punktowanych lub rekonstruowanych partii nawet ze stosunkowo znacznej odległości od oka. Jako spoiwa do punktowania użyto kopolimeru octanu winylu i eteru etylowo-winylowego w postaci zemulgowanej. Ponadto w ubiegłym roku wzmocniono i utwardzono zastrzykami warstwę narztu na ścianie północnej i (częściowo) południowej prezbiterium.

Ryc. 7. Wiślica, kolegiata, fragment malowidła na ścianie południowej, stan przed konserwacją (fot. PKZ Kraków)



Wiślica, freski ruskie z początku XV w.

Odsłonięte na skutek działań wojennych w 1915 r. i następnie przy okazji odbudowy kolegiaty w okresie 1918—1930 r. W latach 1926 do 1931 były częściowo konserwowane. Od 1959 r. konserwację przeprowadza Oddział Krakowski PKZ. Dokumentację historyczną wykonała dr A. Różycka-Bryzek. Malowidła pokrywające pierwotnie ściany i sklepienia prezbiterium zachowały się tylko częściowo w absydzie, na ścianach i łuku tęczowym. Wielką i niepowetowaną stratą stała się rozbiórka w okresie wyżej wymienionej odbudowy bardzo zniszczonego sklepienia prezbiterium, którego, przy ówczesnych możliwościach technicznych, nie zdołano uratować. Pokrywające je malowidło zdobyły napisy ruskie. Fragmenty polichromii sklepienia zdjęto wprawdzie przed jego rozbiórką (zob. T. Szydłowski, O odbudowie kolegiaty wiślickiej; V. Molé, Kilka uwag o malowidłach ściennych w Wiślicy, „Ochrona Zabytków Sztuki” cz .I, z. 1—4, Warszawa 1930/31). Nigdy jednak tych znikomych resztek nie osadzono na nowym sklepieniu. Zachowane fragmenty malowideł ściennych (ryc. 7) przedstawiają w układzie wielostrefowym